

Ania Tarzyńska

## Nauczanie indywidualne

*Nauczanie indywidualne to rozwiązanie dla uczniów, którzy przez dłuższy czas nie mogą chodzić do szkoły z różnych powodów. Ja z powodu operacji i rehabilitacji znalazłam się w takiej sytuacji i mogę podzielić się z wami moimi spostrzeżeniami...  
Nauka w domu ma swoje dobre i złe strony.*

Miła jest świadomość, że nie ja jadę do nauczyciela, ale nauczyciel musi pofatygować się do mnie... A kiedy już jest? Mam go tylko dla siebie! Jeśli czegoś nie rozumiem od razu to zauważy i tłumaczy do skutku, dlatego znacznie łatwiej zrozumieć omawiany materiał. Podczas normalnej lekcji w szkole, nauczyciel nie zawsze radzi sobie z klasą, nie ma czasu, aby każdemu z osobna tłumaczyć temat tak, aby każdy zrozumiął. Po za tym w domu warunki bardziej sprzyjają nauce – cisza, zrozumienie, żadnych krzyków i przeszkadzania, a takie warunki to lepsze oceny.

Klaudia Nogowska



## I wtedy przyszedł maj...

*Jak co roku wszyscy z niecierpliwością czekamy na upragniony weekend majowy.*

*Jeździmy wtedy na wycieczki, odpoczywamy, spotykamy się z przyjaciółmi, ходzimy do kina ... Jest cudownie! Jednak wszystko ma swój koniec i wkrótce trzeba wrócić do pracy, aby zasłużyć na dwumiesięczne wakacje.*

Nie ma nic gorszego niż piękna pogoda, słońce, błękitne niebo i siedzenie w klasie. Najgorzej jest właśnie po powrocie z „majówki”. My, uczniowie, myślimy wtedy o wszystkim, tylko nie o nauce. No, bo komu chce się siedzieć nad książkami i uczyć do

We własnym domu, przy jednym stole z nauczycielem nie jestem anonimowa. Nauczyciel wie o mnie więcej niż o innych uczniach i lepiej się poznajemy.

Niektórzy uważają, że nauczanie w domu jest znacznie łatwiejsze, a to nie jest prawda. W domu nie mogę pozwolić sobie na brak zadania domowego lub nieprzygotowanie do lekcji, bo nauczyciel zawsze zapyta właśnie mnie i zawsze sprawdzi moje zadanie domowe! Nie ma też mowy, żebym nie przeczytała lektury, bo kto mi podpowie, albo wyręczy z odpowiedzi? To zmusza mnie do sumiennej nauki i mam nadzieję zaowocuje lepszym przygotowaniem do testu...

Mroczną stroną NI jest brak kontaktu z rówieśnikami. Nie można więc poplotkować z koleżanką, spacerować po szkolnym holu, pośmiać się z wygłupów kolegów czy po prostu posiedzieć w grupie.

Wkrótce znów wróć do szkoły, do swojej klasy, ławki pod oknem i będzie super, ale na razie wracam do formy i cieszę się, że mam możliwość uczenia się. Pozdrawiam wszystkich kolegów i nauczycieli. Do zobaczenia w szkole!

klasówki z matematyki, gdy ptaki śpiewają, kwiaty pachną, a słońce przygrzewa? Kto będzie ślęczał nad geografiami i utrwał daty z historii, gdy przyroda zachęca do spacerów, gry w piłkę i zabawy?

Czasem tak się składa, że w planie jednego dnia „spotka się” matematyka, historia, język niemiecki, język polski, itd. Wreszcie nadchodzi ten upragniony w – f; z radością i ulgą wybiegamy na boisko, gramy w piłkę, relaksujemy się, prostujemy zmęczony i bolący po siedzeniu w niewygodnych ławkach kregosłup. Niestety, po wychowaniu fizycznym musimy z powrotem iść do klasy... Nauczyciele za nic mają nasze błagania o „luźną” lekcję, czy spacer.

Kolejny majowy koszmar – poprawy! Maj to ostatnia szansa dla tych, którzy są „ambitni” i zależy im na dobrych stopniach na świadectwie, ale oczywiście i dla tych, którzy dopiero teraz przypomnieli sobie, że za chwilę

**Dokończenie na str. 14**

Monika Pietrzakowska

## Cud miłości

**Wszyscy chcą kochać,  
choć nie przyznają się,  
tak pięknie jak w kinie, jak we śnie...”**

Tak naprawdę wszyscy pragniemy miłości. Zakochać się można w każdym wieku. Siedem, dziesięć, szesnaście, dwadzieścia czy czterdzieści lat – wiek nie ma znaczenia, ale niestety zawsze znajdzie się ktoś, kto uważa, że twoja miłość jest nieodpowiednia...

Tymczasem ja wiem, że odnalezienie swojej drugiej połówki to ogromne szczęście i wspaniały dar. Wiem, że jest ktoś, dla kogoś warto żyć! Ktoś kto mnie kocha, potrzebuje i nie widzi świata poza mną. Nie spędzam już wiosennych popołudni, siedząc samotnie w fotelu i oglądając nudny film dla zabicia czasu.

Życie zakochanych nabiera innych barw! Spaceruje w towarzystwie ukochanego, splecione ręce, czułe słowa, ciepłe spojrzenia, dyskretne pocałunki i wyrwijające się z piersi serce, łomocące jak nigdy dotąd – to właśnie jest pierwsza miłość!

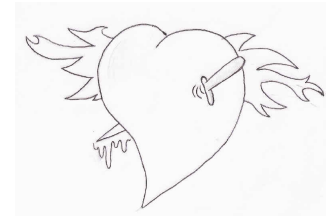
Idziesz do szkoły i wiesz, że czeka tam na ciebie ktoś wyjątkowy, że twoje pojawienie się jemu również sprawi radość. Spędzacie razem każdą przerwę i złoście się, bo lekcje

Natalia Grabek

## Kim jest kujon?

Każdemu z nas obilo się o uszy słowo „kujon”. Żeby wyjaśnić wszystkie wątpliwości – słowo to pochodzi od kucia i jest pogardliwym określeniem ucznia lub uczennicy (to zdarza się częściej), którzy uczą się pilniej niż inni (czytaj: większość), a przy tym ich nauka polega na „kuciu” materiału na pamięć.

Niestety wbrew znaczeniu słowo to ma zastosowanie, w odniesieniu do uczniów pilnych, inteligentnych, błyskotliwych i zdobywających dobre oceny, nie dlatego, że siedzą nad książką cały dzień i chcą pokazać



w osobności są strasznie długie, a przerwy mijają w mgnieniu oka. Ból sprawia

każda chwila rozstania. Nie lubisz już samotności, odosobnienia, a przyjaciele stają się mniej ważni, szkoła przestaje cię interesować – chyba że jako miejsce spotkań... Uczysz się coraz gorzej, bo teraz najważniejszy jest twój związek. Zbierasz co raz więcej złych ocen, a atmosfera w domu staje się tak napięta, że za chwilę może wybuchnąć. W normalnych warunkach takie napięcie mogłoby załamać największych twardzieli, ale zakochani potrafią to wszystko przetrwać...

Nie zniechęca nas niewyrozumiałość rodziców i nauczycieli. Wszelkie pouczenia, rady i tłumaczenia, że w tym wieku najważniejsza powinna być nauka, że jeszcze za wcześnie na miłość nie przemawiają nam do rozsądku.

My wiemy swoje. Kochamy i chcemy być kochani! Mamy do tego prawo i nikt nie może nam tego zabronić! Oczywiście, że na miłość zawsze jest czas, ale jeśli zdarzy nam się teraz, to należy nią żyć i nie dać sobie jej odebrać!

światu, że są lepsi, ale dlatego, że zdają sobie sprawę, że wykształcenie da im lepszy start w dorosłe życie.

Nie wszyscy oczywiście są lepszym startem zainteresowani. Ich sprawa, tylko, że to najczęściej im przeszkadza, że ktoś się angażuje, że ma dalekosiężne plany, zdobywa dobre oceny i cieszy się sympatią nauczycieli – a to już na pewno nie jest ich sprawą!

Każdy może robić coś sensownego, pożytecznego i dobrego. Nazywanie kogokolwiek kujonem i obrażanie go na pewno do działań sensownych, pożytecznych i dobrych nie należy. Świadczyć może jedynie o zazdrości, nietolerancji i niemożności zainteresowania innych swoją osobą!